AmiTunes - Jukebox Edition

Sebastian Rosa

(c) Polski Portal Amigowy (www.ppa.pl)

Kolekcje naszych płyt CD można podzielić na dwie kategorie: płyty z muzyką i z danymi. Im kolekcja większa, tym wzrasta potrzeba zapanowania nad ogromem danych w niej przechowywanych, jak i możliwością szybkiego ich odszukania. Zachodzi potrzeba ich skatalogowania. Na łamach naszego portalu opisywałem już CD-Datei - narzędzie przeznaczone do katalogowania płyt AudioCD. Chyba wszystkim znany jest też program CDCat spełniający tę samą funkcję, lecz dla płyt CD z danymi. Ostatnio stanąłem jednak przed nieco innym problemem. Mianowicie, chciałem w jakiś sposób skatalogować kolekcję muzyki przechowywanej na dysku twardym w postaci plików MP3. Taka biblioteka nie miałaby być tylko zwykłą wyszukiwarką, lecz czymś wykraczającym poza nią. Na Aminecie natrafiłem na program pod nazwą "AmiTunes (Jukebox)" i prawdę powiedziawszy, w większości zaspokaja on moje potrzeby. Dodatkowo posiada on jeszcze jedną, obecnie bardzo istotną zaletę - nadal jest rozwijany. Zastosowanie programu, jak wspomniałem, polega na skatalogowaniu plików MP3. Opiera się ono nie na zebraniu informacji o nazwie pliku, lecz jego zawartości opisanej w tagach. Dane grupowane są w trzech kolumnach: nazwa wykonawcy, albumu oraz utworu. Jeżeli tagi w plikach są spójne, po skatalogowaniu naszych zbiorów, otrzymujemy całkiem wygodną w zarządzaniu bibliotekę. Wystarczy wskazać wykonawcę, aby w sąsiadujących oknach pojawiły się dostępne w naszych zbiorach albumy jemu przypisane, a następnie wykaz utworów z tych albumu. Spośród dostępnych w górnym menu opcji możemy otworzyć dodatkowe okno z możliwości edycji tagu opisującego zawartość pliku. W ten sposób możemy na przykład poprawić błędny tag lub wpisać tag, którego w pliku nie było. Błędy w tagach poprawiane są bez ingerowania w pliki - dokonuje się tego wyłącznie w programie, który przechowuje własny indeks elementów. Jeżeli zdarzy się, że tagi dwóch utworów tego samego wykonawcy różnią się jakimś nieistotnym szczegółem (np. AC/DC i ACDC), to wewnętrznie w programie możemy je ujednolicić. Poprawki możemy nanosić we wspomnianym oknie lub w pasku, w dolnej części okna głównego (pod każdą kolumną). Ten drugi sposób ogranicza się jednak wyłącznie do trzech najważniejszych dla programu zmiennych (wykonawca, album, utwór). Pamiętać jednak należy, aby po każdej takiej zmianie wykonać funkcję uaktualnienia biblioteki, gdyż w przeciwnym razie nie zauważymy większych zmian (chyba, że wyłączymy i ponownie włączymy program uprzednio zapisując bibliotekę - zachęcam do ustawienia automatyzacji tej funkcji przy każdorazowym wyjściu z programu). Samo katalogowanie i zarządzanie biblioteką to jednak nie wszystko. Dowolny utwór możemy również odsłuchać. Wystarczy dwukrotnie kliknąć w jego nazwę lub posłużyć się znajdującym się w górnej części okna prostym panelem sterowania. Utwór natychmiast zostanie odtworzony. Co prawda nie udało mi się tego dokonać przez wbudowany odtwarzacz, lecz przy wykorzystaniu dołączonego skryptu ARexxa przekierowałem utwór do, chyba najpopularniejszego, odtwarzacza jakim jest AmigaAmp. Co więcej, wybrany utwór możemy przenieść do listy odtwarzania, którą zarządza "AmiTunes". W jakim celu, można spytać? Mianowicie, program po zakończeniu odtwarzania utworu automatycznie rozpoczyna (lub przekazuje sygnał rozpoczęcia do innego programu) odtwarzanie utworu kolejnego należącego do albumu. Możemy jednak odtwarzanie ograniczyć do listy odtwarzania, co spowoduje, że nie będziemy przywiązani tylko do utworów z danego albumu. List odtwarzania może być kilka. W tym miejscu przyczepiłbym się do mało wygodnego sposobu dodawania do nich utworów. Odbywa się to z górnego menu i aż prosi się, aby dostępne to było pod jakimś przyciskiem z rozwijanym menu (stworzenie nowej listy wymusza powstanie nowej pozycji w menu). Jak czytamy w dokumentacji oraz możemy zauważyć w górnym menu, autor planuje dodanie funkcji importu i eksportu list odtwarzania, lecz na chwilę obecną nie jest ona zaimplementowana. Program posiada funkcję wyszukiwania. Działa ona na dosyć dziwnej zasadzie. Otóż, po wpisaniu w pole wyszukiwania szukanej frazy, program tworzy listę odtwarzania z wyszukanych pozycji. Czy to rozwiązanie wygodne? Ciężko ocenić. Z jednej strony nadal pozostajemy w intuicyjnym środowisku zapewniającym dostęp do wszystkich do tej pory istotnych dla nas funkcji, ale z drugiej powstaje nowa lista odtwarzania, która może wywołać poczucie bałaganu lub pomieszania naszych wcześniej stworzonych list. Na szczęście kolejne wyszukiwanie niszczy poprzednie wyniki, a więc lista odtwarzania powstała na bazie wyszukanych pozycji zawsze jest jedna. Program w teorii posiada wygodną funkcję wczytywania plików do biblioteki. Możemy wczytać zarówno jeden plik, jak również cały katalog plików wraz z podkatalogami. Niestety ta ostatnia funkcja w testowanej przeze mnie wersji nie do końca prawidłowo działa (nie udaje jej się wczytać plików z nawiasem w nazwie lub plików z katalogu, który w nazwie ma nawias). Dodatkową wadą programu jest to, iż nie jest dokonywana żadna weryfikacja plików, co w efekcie sprawia, że ten sam plik możemy wczytać nieskończenie wiele razy. Wczytywanie opisu zawartości plików odbywa się przy wykorzystaniu biblioteki id3tag, tak więc sam program

AmiTunes - Jukebox Edition

Sebastian Rosa

(c) Polski Portal Amigowy (www.ppa.pl)

nie bierze jako takiego udziału w całym tym procesie. Z jednej strony to zaleta, ale z drugiej strony, przy zaprzestaniu rozwoju tej biblioteki, jest to wada, gdyż obsługuje ona wyłącznie tag ID3v1 i ID3v2 (do 2.4). Każdy plik MP3 posiadający tag ID3v2 w wersji wyższej niż 2.4 będzie błędnie odczytywany przez "AmiTunes". Co prawda trafi on do biblioteki, lecz odczytanie wszystkich informacji nie powiedzie się. Program ogólnie jest ciekawym i pożytecznym narzędziem. Nawet pomimo swoich wad i niedociągnięć spełnia swoje zadanie wyśmienicie. Pozostaje życzyć sobie, aby kolejne wersje, jeżeli się pojawią, obsługiwały pliki z wyższym tagiem ID3 oraz posiadały wyeliminowane wspomniane błędy. Widzi mi się również możliwość podłączenia pod album rysunku okładki, a pod dany utwór pliku ze słowami utworu. To są jednak elementy, które nie wpływają na ogólną użyteczność narzędzia, lecz raczej na jego uatrakcyjnienie. Autorem programu jest Rob Cranley. Recenzja oparta została na wersji 0.6. Warto nadmienić, że program posiada wbudowaną obsługę alfanumerycznych paneli LCD podłączanych do portu szeregowego. Niestety brak takiego urządzenia nie pozwolił mi na sprawdzenie tej funkcji. Wymagania programu: - AmigaOS 3.x - koprocesor - biblioteka id3tag (util/libs/id3tag_lib.lha) - biblioteka reqtools (util/libs/ReqToolsLib.lha) - Arexx (opcjonalnie) - odtwarzacz plików MP3 (opcjonalnie) http://www.robthenerd.com Plusy - możliwość katalogowania nieskończonej liczby plików MP3 - rozpoznawanie zawartości pliku po informacji zgromadzonej w tagu ID3 - możliwość odtworzenia pliku - funkcja tworzenia list odtwarzania - wyszukiwarka - możliwość zmiany wpisów w tagu ID3 bez ingerencji w plik Minusy - błędnie działająca funkcja wczytywania całych katalogów z nawiasami w nazwie - poprawne rozpoznawanie wyłącznie tagu ID3v1 i ID3v2 (2.4) - wewnętrzny odtwarzacz plików nie działa

Artykuł oryginalnie pojawił się w trzecim numerze Polskiego Pisma Amigowego.

www.ppa.pl